LIAR

Popek

Sam ze sobą w chuja gram każdego dnia
Okłamuję siebie sam jak najgorszy cham
Jestem jak na wróble strach, jak bajkowy Piotruś Pan
Latam tylko w swoich snach i na jawie brat
Rana parzy mnie jak ogień, jestem swym największym wrogiem
Sam podkładam sobie nogę i obwiniam was
Kocham cię z całego serca, ale kurwa wciąż cię ściemniam
Wiem, że skoczysz za mną w ogień, jak ja mogłem zdradzić cię?!

Kłamię jak z nut, sam oszukuję się
Nie wiem po jaki chuj w to dalej brnę

Kłamię jak z nut, sam oszukuję się
Nie wiem po jaki chuj w to dalej brnę

Kłamię jak z nut, sam oszukuję się
Nie wiem po jaki chuj w to dalej brnę

Będę tłumaczył się przed Bogiem, jeśli w ogóle gdzieś tam jest
Każdego dnia powtarzam sobie, że kiedyś zmienię się
Już nie ufam nawet tobie, choć jesteś mi jak brat
Kłamstwa znowu puszczam w obieg i wierzę w to sam
Sam zrujnuję życie swoje w świecie swoich kłamstw
Chyba siadło mi na głowę, że to mówię wam
Sam zrujnuję życie swoje, nie chcę słuchać twoich rad
Nie wiem czy mi życzysz dobrze, czy kłamiesz jak ja

Kłamię jak z nut, sam oszukuję się
Nie wiem po jaki chuj w to dalej brnę

Kłamię jak z nut, sam oszukuję się
Nie wiem po jaki chuj w to dalej brnę

Kłamię jak z nut, sam oszukuję się
Nie wiem po jaki chuj w to dalej brnę

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!